

Łukasz Moćkun

"W służbie Bogu i ludziom. Ks. Czesław Jakub Domel (1932-2004)", Wojciech Guzewicz, "Episteme", 41, 2005 : [recenzja]

Studia Elckie 13, 670-673

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*W SŁUŻBIE BOGU I LUDZIOM. KS. CZESŁAW JAKUB DOMEL
(1932-2004)*, red. ks. Wojciech Guzewicz, „Episteme”, 41(2005),
ss. 191.

Książka pod redakcją ks. Wojciecha Guzewicza pt: *W służbie Bogu i ludziom. Ks. Czesław Jakub Domel 1932-2004* – to 41 tom serii *Episteme* z Wydawnictwa Wszechnicy Mazurskiej i Uniwersytetu Stefana Kardynała Wyszyńskiego została w całości poświęcona śp. księdzu prał. Czesławowi Domelowi. Specjaliści znają i doceniają liczne publikacje redaktora – ks. Wojciecha Guzewicza. Szerszym kręgom czytelników ełckiej prasy społeczno-kulturalnej oraz diecezjalnych czasopism katolickich jest on także znany jako autor artykułów naukowych popularyzujących wiedzę religijną. Książka ta stanowi swoistą formę wspomnienia po nieżyjącym już 7 lat, zasłużonym kapłanie diecezji ełckiej, a wcześniej diecezji łomżyńskiej. W słowie do czytelnika redaktor, przypomina, iż odszedł znakomity duchowny i poprzez poświęcenie go w kolejnym wydaniu *Episteme*, mamy na celu poczuć Jego obecność w każdym wymiarze.

Niniejsza pozycja składa się zasadniczo z trzech części i aneksu, z której pierwsza bogato opisuje życiorys ks. Domela, druga poświęcona jest świadectwom przyjaciół i znajomych zmarłego, trzecia natomiast ostatniej drodze kapłana do wieczności. Ponadto do wyżej wspomnianych już aneksów dołączono różne formy pisemne, które zostały zachowane przez jego najbliższych. W tym zamieszczone fragmenty ogłoszeń duszpasterskich i *Listy* do ukochanej mamy kapłana. Całość zawiera 191 stron. Omawiana publikacja posiada spis treści i słowo redaktora także w języku angielskim, ponadto wykaz skrótów, aneksy, bogatą bibliografię (dziesiątki pozycji, w tym archiwalia, wywiady, prasa i dzienniki urzędowe, artykuły i książki).

Część biograficzna składająca się z pięciu rozdziałów ukazuje nam bogaty życiorys ks. Domela, jego działalność duszpasterską i społeczną. Autor tej części książki sięgnął do źródeł archiwalnych i z wielką rzetelnością i dokładnością wyróżnił osobę i dorobek jaki zdołał osiągnąć ks. Domel, począwszy od ukazania środowiska, z którego wyrósł, poprzez przebytą formację seminaryjną i życie kapłańskie. Pierwsze strony biografii obrazują sentymentalizm do tej postaci, dzięki przedstawieniu osoby, zachęca nas do zanurzenia się w treść. Warto wspomnieć, iż bio-

grafia nie jest w żaden sposób przesadnie opisana, lecz ukazuje realizm, a zarazem prostą ludzką egzystencję, z scenami chwil dobrych jak i złych. Przez to zasługują na miano szczególnej uwagi i walor znakomicie wykonanej pracy ks. profesora. Autor opisuje nie tylko działalność duszpasterską, ale patrząc szerzej socjologizm ludzki. Z kart biografii wyłania się postać człowieka prostolinijnego, choć nie pozbawionego wyszukanych rozwiązań i chętnego niesienia pomocy.

Część druga została ubogacona w świadectwa najbliższych osób. Warto tu przytoczyć, iż jest w niej refleksja autora o zmarłym proboszczu. Swoje słowa zamieścili tu ks. Jacek Wojciech Czartoszewski, ks. Józef Marcelli Dołęga, ks. Jan Harasim, ks. Feliks Folejewski, ks. Wojciech Kalinowski, ks. Józef Majewski, ks. Władysław Podszwik, ks. Marian Salamon, ks. Zygmunt Sędziak, ks. Jerzy Sikora, ks. Antoni Skowroński, ks. Władysław Świącki, ks. Franciszek Wróblewski, ks. Jan Wróblewski, s. Elżbieta Chmielnicka, s. Bolesława Dębska, Halina Domel, Eliza Ramut, Teresa Szczecina, Dariusz Szikładź, Elżbieta Warzocha oraz Franciszek Wiśniewski. Ta część – o wspomnieniach – pełna jest ciepłych i pełnych przyjacielskiej życzliwości pamięci o księdzu. Dowiedzieć się z niej można nie tylko tego, iż był obowiązkowym kapłanem, patriotą, mocno kochającym ojczyznę, lecz także interesował się problemami życia społecznego. Zawsze spieszył z pomocą duszpasterską siostrom zakonnym w swojej parafii. Cieszył się ogromnym zaufaniem i szacunkiem wśród dyrekcji, nauczycieli i wychowawców młodego pokolenia Polaków. Bóg obdarzył Jego inteligencją i wybitnymi zdolnościami, gorliwością, wielkim, delikatnym sercem, i kulturą bycia na co dzień. Inną troską jaką podjął było budowanie Kościoła duchowego wiernych poleconych pasterskiej pieczy. Bardzo na to zwracał uwagę i jako dziekan często o tym przypominał innym księżom.

Trzecia część pracy poświęcona została ostatniej drodze, jaka odbyła się 19 lutego 2004 r. w Augustowie. Czytelnik odnajdzie słowa homilii, jakie padły na tej uroczystości m.in. abpa Wojciecha Ziembę, słowa na zakończenie Mszy św. pogrzebowej bpa Jerzego Mazura, oraz słowa pożegnalne przedstawicieli władz administracyjnych Augustowa, znajomych i przyjaciół. Zdania wyrażone smutkiem, z powodu tak niespodziewanego odejścia z tego świata, podczas wykonywania codziennych obowiązków.

Aneksy liczące 24 strony, warto przeczytać ze względu na język jakim posługiwał się ksiądz prałat. Dwa pierwsze są to listy, zaś Aneks 3 są to wspomnienia opisywanego kapłana po śmierci Jego siostry Danusi. W Aneksie nr 4 zamieszczoną wybrane publikacje pisane przez niego do gazetki parafialnej *Posłaniec Serca*. W ostatnim aneksie znajdziemy ogłoszenia duszpasterskie, tak charakterystyczne zarówno co do formy, jak i treści ks. Domela. Ostatnia część to dwie recenzje wydawnicze do publikacji zmarłego zamieszczone na okładce z tyłu. Napisali je ks. dr Jan Sochoń i ks. dr Stanisław Dziekoński.

Z tych partii książki wyłania się postać człowieka kapłana, pełnego charyzmy, miłości do Ojczyzny, otwartego na wszelkie dobre inicjatywy dotyczące Nowej Ewangelizacji. Prospołeczny, zawsze chętny do kontaktu z innymi. Podczas pobytów w szpitalach, jakiegokolwiek cierpienia znosił w pokorze, z ogromną wdzięcznością wobec służby zdrowia za niesioną pomoc.

Godnym uwagi jest fakt, że monografia posiada cechy świadectwa. Dzięki niej jest swoistą zachętą dla seminarzystów i kapłanów do twórczego i aktywnego życia w duchu miłości dla Kościoła i Ojczyzny. Pokazuje, w jakim kierunku, i z jakim celem można rozwijać się dla służby Kościołowi. Ten przykład ma stanowić cenną zachętę budowania Królestwa Bożego. Książka zasługuje na zwrócenie uwagi, ponieważ uczy pamięci i wdzięczności do drugiej osoby. Można śmiało napisać, że chodzi tu o wdzięczność do młodego Kościoła ełckiego (19 lat), wobec swego zasłużonego kapłana. Ten tom to piękny przykład zachowania i uczczenia pamięci, ale także spełnia rolę pedagogiczną. Jest uczeniem patriotyzmu i umiłowania Kościoła poprzez wskazanie na żywe świadectwo osoby.

Układ książki jest bardzo przejrzysty i zachęcający czytelnika do przemyśleń przez wgłębienie się w treść tej lektury. Książka z uwagi na swój biograficzny charakter jest napisana żywym i zrozumiałym językiem, który przybliża osobę i działalność opisywanej postaci. Zawiera szereg ilustracji i fotokopii dokumentów dotyczącej osoby zmarłego księdza, dzięki temu przybliżają nam jego postać. Zaprezentowany materiał wzbogacony dokładnie o 61 fotografii zamieszczonych w tej pozycji. Trzeba dodać, iż redaktor, bardzo krótkim czasie zebrał dokładne materiały dotyczącym postaci opisywanej, w tej pracy.

Komu należy polecić tę książkę? Przede wszystkim środowiskom, w których żył i pracował śp. ks. Czesław Domel, ale równocześnie

do wszystkich ludzi, zainteresowanych jego historią z opowiadań, chętnych wiedzy na temat tak czcigodnego kapłana. Warto, aby po ten tom sięgnęli katolicy zamieszkujący diecezję ełcką, jak i diecezję łomżyńską. Teksty te przybliżą postać zmarłego księdza wszystkim czytelnikom *Episteme* i utrwala w pamięci jego dokonania. Jeszcze inne bogactwo uczuć i wrażeń towarzyszy zapewne w lekturze ludzi bliskich z opisywanym duchownym. Wiele pozytywnych emocji, jakimi przesiąknięta jest monografia o ks. Domelu, płynie z jego życiorysu i związku z przyjaciółmi. Pozycja powinna trafić na półki bibliotek szkolnych, parafialnych na terenie obu diecezji wcześniej wspomnianych. Monografia, tak czcigodnego kapłana na pewno jest godna polecenia.

Łukasz Moćkun